

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie G. M.
uniewinnionego od popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
w dniu 8 grudnia 2023 r., na posiedzeniu bez udziału stron
wniosku pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej K. S.
o wyłączenie SSN X.Y. od udziału w sprawie II KK 540/23
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

nie wyłączać SSN X.Y. od udziału w sprawie II KK 540/23.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 listopada 2023 roku pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej wniosła o wyłączenie SSN X.Y. od udziału w sprawie o sygn. akt II KK 540/23. W uzasadnieniu wniosku wskazano przede wszystkim na argumenty natury systemowej, związane z powołaniem SSN X.Y. na urząd sędziego Sądu Najwyższego. Nadto autorka wniosku przywołała, iż SSN X.Y. jest zadeklarowaną katoliczką, co jej zdaniem rodzi uzasadnione obawy, że to moralność katolicka, szczególnie w odniesieniu do osoby pokrzywdzonej i rodzaju prowadzonej przez nią działalności zarobkowej, a także okoliczności popełnienia przestępstwa – bezpośrednio wpłyną na orzeczenie, które może być w niniejszej sprawie wydane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć jednak trzeba, że zasadnicza część przedstawionych przez wnioskodawcę argumentów nie mogła zostać rozpoznana w trybie 41 § 1 k.p.k. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie. Judykatura – na gruncie art. 41 § 1 k.p.k. – ukształtowała określony katalog przesłanek wyłączenia sędziego, które wywodzą się z relacji sędziego i strony postępowania, oceny zachowania sędziego w toku rozpoznania sprawy, czy też jego zachowania i wypowiedzi poza rozprawą dotyczących przedmiotu procesu.

Zwrócić również uwagę należy, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19, stwierdził, że art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269), jest niezgodny z art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP. Oznacza to, że decyzja o wyłączeniu sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. nie może przyjmować za podstawę faktyczną okoliczności, iż dany sędzia został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa działającej i ukształtowanej na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, czego domaga się obrońca. Jakiegokolwiek przy tym działanie (w tym orzekanie), kwestionujące ostateczność wyroków Trybunału Konstytucyjnego stanowiłoby oczywiste naruszenie art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, będącej zgodnie z jej art. 8 ust. 1 najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie zaś organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji). Nie można więc, niejako pod pozorem swoście pojmowanej „walki o praworządność”, podejmować działań w sposób oczywisty sprzecznych z ustawą zasadniczą, w szczególności kwestionując – przy braku ku temu odpowiedniej normatywnej konstytucyjnej podstawy – ostateczność wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Podstawą takich działań nie

może być w omawianym zakresie także standard wynikający z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który również musi być zgodny z Konstytucją. Konwencja ta zresztą nie przewiduje samodzielnego uregulowania dotyczącego możliwości i podstaw wyłączania sędziów sądów krajowych od orzekania.

Zwrócić należy także uwagę, że obowiązujący od dnia 15 lipca 2022 roku art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 t.j. z dnia 21.10.2021 ze zm.) – bezwzględnie i jednoznacznie wskazuje, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności.

W istocie zatem okoliczności te mogą być badane wyłącznie w trybie przewidzianym w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym. Przepis ten jest późniejszy względem art. 41 § 1 k.p.k., jako że został dodany przez art. 1 pkt 24 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U.2022.1259) zmieniającej ustawę o Sądzie Najwyższym z dniem 15 lipca 2022 r. Wprowadził on szczególne postępowanie, którego przedmiotem jest właśnie badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i niezależności, z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu oraz postępowania po powołaniu. Zakres przedmiotowy tego unormowania jest niewątpliwie odmienny od zakresu przewidzianego przez art. 41 § 1 k.p.k., o czym przesądza przywołany wyżej wyrok TK o sygn. P 22/19. **Test niezależności i niezawisłości przewidziany w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym to jedyne narzędzie mające umocowanie prawne, przewidziane przez obowiązujące na terenie Rzeczypospolitej Polskiej prawo, pozwalające na możliwość weryfikacji niezależności i niezawisłości sędziego Sądu Najwyższego. W razie złożenia odpowiedniego, spełniającego warunki formalne wniosku, kontroli tej dokonuje się w kontekście dwóch kryteriów, a więc okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego i jego postępowaniu już po powołaniu.** Tymczasem w zasadniczej części analizowanego wniosku o wyłączenie podniesione zostały przez pełnomocnika właśnie argumenty systemowe, związane z powołaniem SSN X.Y. na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. W tym więc zakresie wniosek pełnomocnika

oskarżycielki subsydiarnej o wyłączenie SSN X.Y. w trybie art. 41 § 1 k.p.k. procedowany być nie mógł.

Elementem podlegającym badaniu w trybie art. 41 § 1 k.p.k. były natomiast okoliczności odnoszące się do kwestii wiary katolickiej SSN X.Y., w powiązaniu z podnoszonymi we wniosku kwestiami dotyczącymi osoby oskarżycielki posiłkowej i sposobu zarabkowania przez nią oraz możliwością wpływu religijnych przekonań sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy na treść orzeczenia. W tym kontekście wnioskodawca starała się wykazać, że z uwagi na fakt świadczenia odpłatnych usług seksualnych przez pokrzywdzoną, może ona zostać niewłaściwie oceniona przez sędziego będącego praktykującym katolikiem. Obawę taką pełnomocnik sformułowała wskazując, iż to praktykujący katolicy są grupą społeczną szczególnie negatywnie odnoszącą się do pracowników seksualnych. Wniosek tego rodzaju nie został jednak uznany przez Sąd Najwyższy za zasadny, albowiem obawa ta oparta została jedynie na subiektywnej ocenie jej autorki. Choć opinie takie są często wyrażane w przestrzeni publicznej, to trudno traktować je jako mające charakter notoryjnych. Jakichkolwiek natomiast dowodów w tym przedmiocie wnioskująca nie przedstawiła. Nadto, przypomnieć trzeba, że kontrola kasacyjna odbywa się w granicach podniesionych zarzutów (poza wąskimi katalogiem okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu), w realiach zaś niniejszej sprawy w kasacji nie podniesiono zarzutów związanych z kwestiami dotyczącymi wiary lub religii, co uzasadniać mogłoby wyrażony przez pełnomocnika postulat o wyłączenie sędziego. Próba zaś wykazania związku między teistycznym światopoglądem sędziego, a okolicznościami niniejszej sprawy, w tym możliwością dokonywania oceny dowodów lub wręcz stron postępowania w szczególności, zabarwiony wiarą katolicką sposób, nie mogła okazać się skuteczna. Brak jest racjonalnych argumentów by przyjąć, iż kwestia wiary mogłaby w sposób całkowicie sprzeczny z zasadami procesu karnego faworyzować oskarżonego o przestępstwo na tle seksualnym, względem ofiary takiego przestępstwa. Takiego charakteru nie mają z pewnością poglądy prawne wyrażane w publikacji naukowej.

Tym samym argumentacja pełnomocnika, oparta, jak się wydaje, na stereotypowym postrzeganiu osób deklarujących głęboką wiarę katolicką jako obarczonych brakiem tolerancji, szczególnie względem osób żyjących niezgodnie z

wyznawanymi przez nich samych wartościami, nie mogła prowadzić do wyłączenia SSN X.Y. od udziału w sprawie, wobec braku wskazania jakichkolwiek okoliczności odnoszących się indywidualnie do tej sędzi i obaw co do jej bezstronności w analizowanej sprawie.

(M.R.)

[a!]